

Za nami najbardziej wystrzałowe wydarzenie w Polsce południowej. X-jubileuszowa edycja Festiwalu Ognia i Wody nie zawiodła!

Zabawa na plaży zaczęła się o godzinie 17. Wiele osób jak co roku wybrało się z kocami na piknik, by przy dobrej muzyce czekać na pierwsze pokazy pirotechniczne. Jedni mieli swoje sprawdzone miejsca, inni co roku je zmieniają, by mieć optymalny widok na plażę i jezioro. W tym czasie 3 najlepsze firmy z ostatnich lat biorące udział w Festiwalu, na barkach doglądały, czy przygotowane wcześniej materiały pirotechniczne spełniają wszystkie warunki bezpieczeństwa. Wystrzałowo miało być również na scenie i tak było! **Michał Wiśniewski i Ich Troje** to sprawdzona receptura na sukces każdego festiwalu. Muzycy dali prawdziwe show, zamieniając się na scenie w wulkan energii. Usłyszeliśmy znane przeboje, a muzycy co chwilę zaskakiwali pomysłami na ubarwienie widowiska.

Po koncercie gwiazdy wieczoru kilkadziesiąt tysięcy ludzi mogło wspólnie odliczać czas do pierwszego z zaplanowanych pokazów. Pokazy zsynchronizowane z muzyką wprawiły widzów w prawdziwy zachwyć. Co roku widzimy podobne widowiska i chyba nigdy się to nie znudzi. Pokaz mistrzów wygrała firma Weko, tryumfator FOiW sprzed 3 lat. Tym razem w pokonanym polu zostały firmy Fenix i Pol Expanse.

Widzowie szczelnie zapełnili plażę nyskiej riwiery oraz przylegający wał, ale sposobów na świętowanie sylwestra w środku lata było więcej. Wydarzenia integracyjne organizowano również po drugiej stronie jeziora, skąd również jest dobry widok na festiwalowe wydarzenia. Inni wybrali oglądanie pokazów z pokładów żaglówek i motorówek, oczywiście z zachowaniem bezpiecznej odległości, o co jak zawsze skrupulatnie dba nyski WOPR. O bezpieczeństwo dbało również kilkudziesięciu policjantów oraz strażnicy miejscy.

Wydział Administracyjno-Organizacyjny

Urząd Miejski w Nysie